

„Przyjaciele Syrii” nie będą obserwatorami ONZ

26 kwietnia 2012

Syria do tej pory odrzuciła możliwość wjazdu co najmniej jednego obserwatora ONZ – poinformował chorwacki portal poświęcony geopolityce advance.hr. Syryjskie władze potwierdziły, że nie będą przyjmować przedstawicieli krajów, które są członkami grupy tzw. „Przyjaciół Syrii”.

Oczywistym wydaje się fakt, że władze w Damaszku są sceptycznie nastawione do każdego, kto pochodzi z państw znajdujących się w szeregach koalicji tzw. „Przyjaciół Syrii” – szczególnie po niedawnym szczycie w Stambule, na którym niektórzy przedstawiciele tej grupy otwarcie mówili i nawoływali do uzbrajania powstańców, a nawet o interwencji zbrojnej bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Z drugiej strony Federacja Rosyjska przyznała, że wyśle znaczną liczbę swoich obywateli w ramach misji ONZ. Tę informację oficjalnie potwierdziło rosyjskie MSZ [1].

Grupa tzw. „Przyjaciół Syrii” to koalicja 14 krajów, wśród których pojawiają się radykalne postulaty, w tym obalenia prezydenta Bashara al-Assada, uzbrojenia syryjskich rebeliantów a nawet podjęcia interwencji wojskowej przeciwko Syrii. Do najważniejszych państw tej grupy najważniejsze to: USA, Wielka Brytania, Francja, Arabia Saudyjska, Turcja i Katar. Przedstawiciele tych państw dążą nie tylko do siłowego rozwiązania sytuacji w tym bliskowschodnim kraju. Ich służby specjalne aktywnie wspierają siły rebelianckie dostawami broni i pieniędzy, jeszcze bardziej przyczyniając się w efekcie do wzrostu liczby ofiar w trwającym tam konflikcie.

Opracowanie: ECAG

Na podstawie: www.advance.hr

Źródło: Geopolityka.org